

# Charakter prawny zaleceń konserwatorskich<sup>1</sup>

Katarzyna Zalasieńska

## WPROWADZENIE

Zabytki otaczane są opieką przede wszystkim jako element środowiska kulturowego, a więc czynnik ściśle zintegrowany ze społecznym i gospodarczym rozwojem każdego społeczeństwa. Z tego względu ich funkcja użytkowa zmienia się, dostosowując do aktualnych potrzeb. Przyjmuje się bowiem, że w normalnie użytkowanym zespole budowlanym „zmian zahamować się nie da, co nie znaczy, że nie można ich kontrolować, a nawet ograniczać tam, gdzie uzasadnione jest to względami ochrony”<sup>2</sup>. Jednocześnie zachowanie cennego kulturowo obiektu dotyczy zarówno jego substancji zabytkowej, jak i wiążących się z nim wartości niematerialnych, w tym przede wszystkim jego znaczenia użytkowego<sup>3</sup>.

Większość zabytków jest użytkowana wtórnie, a więc sposób ich zagospodarowania odbiega od ich pierwotnej funkcji<sup>4</sup>, co jest konsekwencją naturalnych procesów zachodzących w kulturze<sup>5</sup>. Fakt przynależności zabytków do szerszej kategorii dziedzictwa kulturowego powoduje, że podlegają one dynamicznym przemianom, jakim podlega sama kultura. Aby w procesie tym zagwarantować właściwy sposób ich użytkowania, tj. odpowiadający charakterowi danego zabytku nieruchomego, warunkom jego zachowania oraz wartościom, których jest nośnikiem, administracja konserwatorska ma możliwość ingerencji w sposób zagospodarowania obiektów zabytkowych. Trzeba bowiem brać pod uwagę to, że niewłaściwe użytkowanie oraz naruszenie ich substancji może

skutkować zatarciem prawdy o chronionym obiekcie oraz jego autentyczności, co w konsekwencji może oznaczać utratę cech zabytkowych.

## ZALECENIA KONSERWATORSKIE W ROZUMIENIU ART. 27 USTAWY O OCHRONIE ZABYTKÓW I OPIECE NAD ZABYTKAMI

Zapewnieniu właściwego użytkowania zabytków służyć mają przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm.; dalej: u.o.z.o.z.). Artykuł 5 u.o.z.o.z. zobowiązuje właścicieli lub posiadaczy zabytków, niezależnie od tego, czy zostały one wpisane do rejestru, czy też nie, do naukowego badania i dokumentowania zabytku, prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku; zabezpieczenia i utrzymania zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie; korzystania z zabytku w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości, jak również popularyzowania i upowszechniania wiedzy o zabytku oraz jego znaczeniu dla historii i kultury. W wypadku zagospodarowania na cele użytkowe zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru, art. 25 u.o.z.o.z. wymaga posiadania przez jego właściciela lub posiadacza:

- 1) dokumentacji konserwatorskiej określającej stan zachowania zabytku nieruchomego i możliwości jego adaptacji, z uwzględnieniem historycznej funkcji i wartości tego zabytku;

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł został w znacznej części opublikowany w „Przeglądzie Prawa Publicznego” 2009, nr 6, s. 27-36 (*Zalecenia konserwatorskie na tle prawnych form działania administracji*). Autorka jest doktorantką w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizuje się w zagadnieniach prawnej ochrony zabytków.

<sup>2</sup> J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, Warszawa 2001, t. 1, s. 84.

<sup>3</sup> Zob. np. P. Dobosz, *Prawne aspekty ochrony funkcji zabytków nieruchomych*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 1, s. 1-11.

<sup>4</sup> J. Pruszyński, jw., s. 118; zob. także: P. Dobosz, jw., s. 1.

<sup>5</sup> Szczególnym przykładem zabytków o zmienionej współcześnie funkcji są zabytki architektury obronnej. Adaptacja i rewaloryzacja tych obiektów jest często jedyną szansą na ich zachowanie. Zob. P. Molski, *Zabytki architektury militarnej*, [w:] *O zabytkach. Opieka-Ochrona-Konserwacja*, Warszawa 2005, s. 82-83.

- 2) uzgodnionego z wojewódzkim konserwatorem zabytków programu prac konserwatorskich przy zabytku nieruchomym, określającego zakres i sposób ich prowadzenia oraz wskazującego niezbędne do zastosowania materiały i technologie;
- 3) uzgodnionego z wojewódzkim konserwatorem zabytków programu zagospodarowania zabytku nieruchomego wraz z otoczeniem oraz dalszego korzystania z tego zabytku, z uwzględnieniem wyeksponowania jego wartości.

Wskazane obowiązki właściciela lub posiadacza zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru zabytków gwarantują, że osoby zobowiązane do jego zachowania w jak najlepszym stanie będą posiadały należyta wiedzę specjalistyczną oraz niezbędne wytyczne dotyczące postępowania. Jednocześnie zgodnie z art. 25 ust. 2 u.o.z.o.z. wojewódzki konserwator jest obowiązany nieodpłatnie udostępnić do wglądu właścicielowi lub posiadaczowi zabytku nieruchomego posiadaną przez siebie dokumentację tego zabytku oraz umożliwić dokonywanie niezbędnych odpisów z tej dokumentacji. Tym samym ustawodawca zobowiązał administrację konserwatorską do „współdziałania” z właścicielem lub posiadaczem zabytku, powołanym do dbałości o stan jego zachowania.

Odrębną instytucją pozwalającą właścicielowi na właściwe zagospodarowanie i użytkowanie zabytku nieruchomego są zalecenia konserwatorskie. Zgodnie z art. 27 u.o.z.o.z. **„Na wniosek właściciela lub posiadacza zabytków wojewódzki konserwator zabytków przedstawia, w formie pisemnej, zalecenie konserwatorskie, określające sposób korzystania z zabytku, jego zabezpieczenia i wykonania prac konserwatorskich, a także zakres dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone w tym zabytku”**. Przyjęta konstrukcja zaleceń konserwatorskich nie znajduje swojego odpowiednika we wcześniej obowiązującej ustawie z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. z 1999 r., Nr 98, poz. 1150, z późn. zm.), stanowiąc tym samym nowe rozwiązanie prawne. Nie można przy tym mylić zaleceń konserwatorskich, w rozumieniu art. 27 u.o.z.o.z., z dawnymi wytycznymi konserwatorskimi czy też wytycznymi wydawanymi obecnie w trybie nadzoru konserwatorskiego. U podstaw przyjęcia regulacji w obecnym kształcie legło przeświadczenie, że osoby odpowiedzialne za należyte zachowanie zabyt-

ku nie zawsze dysponują wiedzą fachową, niezbędną dla podjęcia przy nim właściwych działań. W myśl przyjętego założenia wiedzę tę powinna posiadać wyspecjalizowana administracja konserwatorska.

Zgodnie z zapatrywaniem reprezentowanym przez komentatorów tego przepisu, jego podstawową funkcją jest zapobieżenie nieprzemyślanym zamierzeniom w stosunku do zabytku (ruchomego bądź nieruchomego) oraz gwarancja, że postępowanie według zaleceń uwolni właściciela lub posiadacza od zarzutu nielegalnego działania<sup>6</sup>. Dotyczy to w szczególności zabytków nie objętych żadną z form ochrony prawnej<sup>7</sup>. Jednocześnie wskazać należy na doniosłe znaczenie zaleceń konserwatorskich w wypadku planowanych prac budowlanych przy zabytkach nieruchomych wpisanych do rejestru<sup>8</sup>. Tak jak mówi uznana wykładnia tego przepisu, zawarte w zaleceniach wskazania, mimo że nie mają formy decyzji, są wiążące dla wojewódzkiego konserwatora zabytków przy ewentualnym podejmowaniu dalszych rozstrzygnięć administracyjnych<sup>9</sup>. Chodzi tu w szczególności o zakres dopuszczalnych zmian, ujętych następnie w niezbędnym dla dalszego postępowania projekcie budowlanym. Pozwala to „uniknąć opracowywania kosztownych projektów nie nadających się do realizacji z konserwatorskiego punktu widzenia”<sup>10</sup>.

## ZALECENIA KONSERWATORSKIE NA TLE KATALOGU PRAWNYCH FORM DZIAŁANIA ADMINISTRACJI

W złożonym procesie administrowania organy administracji konserwatorskiej sięgają do szerokiego, dostępnego im wachlarza prawnych form działania, w celu jak najefektywniejszej realizacji zadań z zakresu prawnej ochrony zabytków. Szczególne miejsce w systematyce tych działań zajmują zalecenia konserwatorskie. Z tego względu ważne jest ustalenie ich charakteru prawnego, a także określenie skutków prawnych ich wydawania, a w konsekwencji właściwe zakwalifikowanie w ramach katalogu prawnych form działania administracji.

Art. 27 u.o.z.o.z. wskazuje jedynie *expressis verbis*, że zalecenia muszą czynić zadość formie pisemnej. Koncepcja domniemania formy decyzji administracyjnej nakazywałaby w razie wątpliwości, w szczególności, gdy przepis milczy na temat formy załatwienia sprawy, przyjmując, że chodzi o decyzję administracyjną.

<sup>6</sup> R. Gola, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Kraków 2004, s. 50.

<sup>7</sup> Przepisy zawarte w u.o.z.o.z. wprowadzają odpowiedzialność karną np. za zniszczenie lub uszkodzenie zabytku (art. 108 u.o.z.o.z.) oraz niezabezpieczenie zabytku w należyty sposób przed jego uszkodzeniem lub zniszczeniem (art. 110

u.o.z.o.z.), niezależnie od tego, czy zabytek został wpisany do rejestru lub ewidencji.

<sup>8</sup> A. Soldani, D. Jankowski, *Zabytki. Ochrona i opieka. Praktyczny komentarz do nowej ustawy*, Zielona Góra 2004, s. 44.

<sup>9</sup> Tamże., s. 44.

<sup>10</sup> Tamże., s. 44-45.

Podstawowym jednak elementem odróżniającym omawiane tu zalecenia konserwatorskie od decyzji jest brak wymagania podwójnej konkretności – konkretnego adresata i konkretnej sprawy. Zalecenia zawierają jedynie wytyczne co do działań, jakie mogą bądź powinny zostać podjęte przy zabytku, bez wskazania jego adresata. Wskazanie dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone, nie oznacza od razu, że osoba uprawniona zobowiązana jest je dokonać. Zalecenia nie zostały powiązane z przymusem administracyjnym – ewentualny element władczy będzie występował jedynie w związku z wydaniem pozwolenia na prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru (art. 36 ust. 1 u.o.z.o.z.) czy też z rozstrzygnięciami w ramach nadzoru konserwatorskiego (zob. np. art. 45 ust. 1 u.o.z.o.z.).

Wykluczenie formy decyzji (aktu administracyjnego), jako właściwej dla zaleceń konserwatorskich, pozwala na rozważenie dwóch pozostałych, jak się wydaje, możliwości: w zaleceniach upatrywać można działań o charakterze czysto faktycznym (czynność materialno-techniczna) bądź szczególnego aktu przyrzeczenia. Zalecenia konserwatorskie należy niewątpliwie uznać za jednostronną, niewładczą czynność z zakresu administracji publicznej, która podejmowana jest w sferze zewnętrznej, co nie przesądza jeszcze o jej zakwalifikowaniu do działań o charakterze materialno-technicznym. Czynnościom faktycznym przypisuje się bowiem jedynie rolę „służebną” i dopełniającą względem sfery prawnych działań administracji. Tymczasem wydanie zaleceń konserwatorskich wywołuje skutki prawne w postaci „samozwiązania się” administracji konserwatorskiej na przyszłość, co wynika z samego *ratio legis* tego przepisu. Mają one stanowić formę „współadministrowania” organu z obywatelem, w imię interesu publicznego, jakim jest właściwe zachowanie zabytku na przyszłość. W związku z tym należałoby raczej rozważyć formę przyrzeczenia administracyjnego.

### PRYZRZECZENIE ADMINISTRACYJNE JAKO PRAWNA FORMA DZIAŁANIA ADMINISTRACJI

Przyrzeczenie administracyjne stanowi nie do końca sformalizowaną i zinstytucjonalizowaną formę działania administracji. W literaturze przyrzeczenie

administracyjne traktowane jest jako szczególny rodzaj oświadczenia woli organu<sup>11</sup>, dokonywany w dowolnej formie, w którym organ zobowiązuje się do pewnego zachowania w przyszłości. Celem przyrzeczenia jest umożliwienie jednostce podjęcia określonych działań, w szczególności przygotowujących do realizacji danego przedsięwzięcia, w związku z czym przyrzeczenie zawiera elementy przyszłego merytorycznego rozstrzygnięcia<sup>12</sup>. Stanowi ono swoistą formę działania administracji, w postaci jednostronnej czynności, za pomocą której administracja motywuje adresata do określonego zachowania się w konkretnej sprawie. Tym samym przyrzeczenie administracyjne jest elementem współdziałania organu administracji ze stroną postępowania, co uzasadnia jego usytuowanie przez niektórych autorów między decyzją a umową.

Przyjęcie, że przyrzeczenie administracyjne jest szczególnym oświadczeniem woli organu wiąże się z jego „samoograniczeniem” się *pro futuro*. Związanie to wynika przede wszystkim z wywodzonej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania obywatela do państwa, zwanej również zasadą lojalności państwa wobec obywatela. I. Lipowicz wskazuje nawet, że przyrzeczenie „stanowi emanację, zmaterializowanie” tej zasady<sup>13</sup>. Zakłada ona przewidywalność postępowania organów administracji, zarówno w odniesieniu do stanowienia prawa, jak i całego procesu jego stosowania, uwzględniając nawet proces jego wykładni. W wyroku z dnia 6 lipca 2004 r. Trybunał Konstytucyjny przyjął w szczególności, że zasada ta „opiera się na pewności prawa rozumianej jako zespół cech systemowych tego prawa, zapewniających jednostce bezpieczeństwo prawne. Tak rozumiana pewność prawa daje zarazem jego przewidywalność, a tym samym pozwala obywatelom decydować o swoim postępowaniu w oparciu o znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, które ich działania mogą pociągnąć za sobą”<sup>14</sup>. Zobowiązuje to administrację do takiego postępowania względem jednostki, aby mogła ona układać swoje sprawy, będąc pewna, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji. Niedotrzymanie zobowiązania organu zawartego w przyrzeczeniu administracyjnym prowadzi więc do naruszenia konstytucyjnie gwarantowanej zasady zaufania obywatela do państwa.

<sup>11</sup> Co odróżnia je od informacji urzędowej, która stanowi jedynie oświadczenie wiedzy organu administracji.

<sup>12</sup> J. Łukasiewicz, K. Kłosowska, *Słowo o przyrzeczeniu administracyjnym*, [w:] *Umowy w administracji*, red. J. Boć, L. Dziewięcka-Bokun, Wrocław 2008, s. 103.

<sup>13</sup> I. Lipowicz, *Dylematy zmiany siatki pojęciowej w nauce*

*prawa administracyjnego*, [w:] *Koncepcja systemu prawa administracyjnego, Zjazd Katedr Prawa Administracyjnego i Postępowania Administracyjnego, Zakopane 24-27 września 2006 r.*, Kraków 2007, s. 32.

<sup>14</sup> Sygn. P 14/03, OTK ZU 62/7/A/2004.

Wskazana reguła traktowana jest również jako jedna z zasad ogólnych prawa administracyjnego. Rodzi ona dla administracji „obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa wskazującego określone wartości. Organy administracji publicznej mają też wynikający z tej zasady obowiązek respektowania praw i wolności jednostek”<sup>15</sup>. Z konstytucyjnej zasady państwa prawa wypływa również prawo do dobrej administracji, tj. takiej, która zapewnia pewność i stabilność sytuacji prawnej obywatela. Nie można bowiem zapominać, że dobra administracja to przede wszystkim sprawa jednostki, w której interesie i na której rzecz działa administracja<sup>16</sup>. Niedopuszczalne jest więc przyjęcie, że obywatel dokonuje pewnych czynności zgodnie z wolą organu administracji, aby później ponieść tego niekorzystne konsekwencje. Byłoby to sprzeczne z ogólną dyrektywą pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa, negatywnie wpływając na świadomość i kulturę prawną społeczeństwa.

#### **ZALECENIA KONSERWATORSKIE JAKO PRZYKŁAD PRYZRZECZENIA ADMINISTRACYJNEGO**

Wskazana powyżej charakterystyka pozwala przyjąć, że zalecenia konserwatorskie w pełni odpowiadają cechom doktrynalnego pojęcia przyrzeczenia administracyjnego. Należy bowiem przychylić się do poglądu, że ich wydanie prowadzi do samowiązania się administracji konserwatorskiej co do oceny możliwego sposobu zagospodarowania zabytku nieruchomego w przyszłości. O takim charakterze prawnym zaleceń decyduje przede wszystkim zasada zaufania obywatela do państwa. Zakłada ona, że prawo nie może zastawiać „pułapki” na obywatela, który miałby być następnie narażony na negatywne tego konsekwencje. Ponadto przemawiają za tym względy sprawnościowe procesu administrowania. Przyjęcie mocy wiążącej zaleceń konserwatorskich – w postaci przyrzeczenia administracyjnego – pozwala na efektywniejsze osiągnięcie celu regulacji ochronnej. U podstaw prawnej ochrony zabytków legło bowiem założenie, że ze względu na specyfikę wartości chronionej niezbędne jest współdziałanie posługującej się wiedzą specjalistyczną administracji konserwatorskiej oraz właściciela lub posiadacza zabytku. Funkcja administracji konserwatorskiej nie może się jedynie sprowadzać do wydawania nakazów i zakazów, ale powinna uwzględniać potrzebę „współadministrowania” z jednostką.

**Zalecenia konserwatorskie, odnoszące się do zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków, mają na celu ukierunkowanie inwestora co do przyszłego postępowania, w tym przede wszystkim w zakresie przygotowania projektu budowlanego.** Postępowanie zgodnie z ustanowionymi warunkami powinno gwarantować mu pozytywne rozstrzygnięcie administracji konserwatorskiej, jak i administracji budowlanej. W związku z tym, porządkując dotychczasowe rozważania, należy zauważyć, że do istotnych składników konstrukcji zaleceń konserwatorskich jako przyrzeczenia administracyjnego należą następujące cechy:

- 1) są one wydawane (wyłącznie na wniosek) w formie pisemnej na podstawie wyraźnej podstawy ustawowej, zawartej w art. 27 u.o.z.o.z.;
- 2) dotyczą zabytków ruchomych i nieruchomości, o których mowa w art. 3 u.o.z.o.z., niezależnie od tego, czy zostały one wpisane do rejestru zabytków;
- 3) wiążą każdorazowego właściciela lub posiadacza zabytku, a także prowadzą do samowiązania się administracji konserwatorskiej przy ewentualnym podejmowaniu dalszych rozstrzygnięć administracyjnych w sprawie danego zabytku;
- 4) ich treścią jest określenie sposobu korzystania z zabytku, jego zabezpieczenia oraz wykonania prac konserwatorskich, a także zakres dopuszczalnych zmian, które mogą być w nim wprowadzone, zawierając tym samym elementy treściowe przyszłego rozstrzygnięcia, pozwalającego na ich dokonanie.

#### **ZAMIAST ZAKOŃCZENIA – MIĘDZY TEORIĄ A PRAKTYKĄ**

Przyjęcie mocy wiążącej zaleceń konserwatorskich jako doktrynalnej konstrukcji przyrzeczenia administracyjnego wpływa przede wszystkim z zasady zaufania obywatela do państwa. Przyjęcie przeciwnej interpretacji art. 27 u.o.z.o.z. prowadziło do naruszenia standardów państwa demokratycznego, a także negatywnie wpływałoby na funkcjonowanie prawnej ochrony zabytków. Przekreślałoby to również sens wydawania zaleceń konserwatorskich. Przyjmując, że „o sile państwa i skuteczności jego działania decyduje zaufanie obywateli do władzy państwowej”<sup>17</sup>, to właśnie trwałość oświadczeń woli organów administracji powinna być podstawowym jej wyznacznikiem.

Jednocześnie jednak należy zauważyć, że z wydaniem zaleceń wiążą się różne wątpliwości. Przede wszystkim ustawodawca nadał pojęciu „zalecenie” znaczenie odbiegające od utrwalonego w wieloletniej

<sup>15</sup> J. Zimmerman, *Prawo administracyjne*, Kraków 2005, s. 100.

<sup>16</sup> E. Bojanowski, *Prawo do dobrej administracji (kilka refleksji)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, nr XIII, s. 162.

<sup>17</sup> S. Rozmaryn, *O zasadach ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 12, s. 903.

praktyce konserwatorskiej. To powoduje niepotrzebne problemy na etapie stosowania prawa oraz niezrozumienie roli, jaką pełnią zalecenia, zarówno przez organy administracji, jak i inwestorów. Na niewłaściwe stosowanie art. 27 u.o.z.o.z. ma również negatywny wpływ słabe rozpoznanie substancji zabytkowej przez organy administracji konserwatorskiej<sup>18</sup>. W tych wypadkach zalecenia konserwatorskie rzadko wydawane są na podstawie dodatkowych badań, co wpływa na trafność dokonywanych rozstrzygnięć. Nie znajduje przy tym uzasadnienia w przepisach prawa praktyka urzędów konserwatorskich, które przerzucają na wnioskodawcę ciężar wykonania niezbędnych badań. Trafnie się również zauważa, że rolą zaleceń konserwatorskich jest ochrona zabytkowej substancji, a nie próba kreacji zabytku, o ile nie wkracza to w zakres pojęcia „dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone w tym zabytku”, o którym mówi art. 27 u.o.z.o.z.<sup>19</sup> Niedopuszczalne jest również żądanie w zaleceniach konserwatorskich np. organizowania konkursów architektonicznych dla planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych w obiektach zabytkowych<sup>20</sup>.

Powyższe uwagi krytyczne dotyczą praktyki, co nie wyklucza, że wynika ona z troski o zabytek. Trzeba pamiętać, że wszystkie organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, co wyrażone zostało w zasadzie legalizmu (art. 7 Konstytucji). W związku z tym **urzędy konserwator-**

**skie nie mogą formułować wymagań w stosunku do obywateli, co do których nie uprawnia ich konkretny przepis prawa** (np. przedstawianie koncepcji architektonicznych proponowanych rozwiązań przed wydaniem zaleceń konserwatorskich).

Wydawanie zaleceń konserwatorskich jest ważną formą działania administracji konserwatorskiej, dlatego też wymaga pilnego doprecyzowania w przepisach u.o.z.o.z. Jedynie bowiem ustawodawca jest uprawniony do nakładania na obywateli nowych obowiązków oraz ograniczeń. Warto jednak w tym zakresie formułować pod jego adresem określone postulaty, oparte o bogate doświadczenie i wiedzę administracji konserwatorskiej. Należałoby się w związku z tym zastanowić np. nad uzupełnieniem art. 27 u.o.z.o.z. o wytyczne co do treści wniosku oraz treści samych zaleceń konserwatorskich (wraz z załącznikami graficznymi). Rozważyć należy również wprowadzenie obowiązku przeprowadzania badań konserwatorskich, architektonicznych lub archeologicznych przed wydaniem zaleceń konserwatorskich, co koresponduje z postulowaną dwuetapowością sporządzania zaleceń<sup>21</sup>. Obowiązujące przepisy nie dają, moim zdaniem, możliwości wdrożenia proponowanej koncepcji. Jednocześnie nie jest jednoznaczne, że obowiązek ponoszenia kosztów tych badań powinien leżeć wyłącznie po stronie osoby wnioskującej o wydanie zaleceń konserwatorskich.

<sup>18</sup> Zob. P. Filipowicz, *Rola zaleceń konserwatorskich w procesie inwestycyjnym realizowanym w obiekcie zabytkowym w świetle oczekiwań projektanta i inwestora*, patrz niniejszy numer „Kuriera Konserwatorskiego”, s. 5-10.

<sup>19</sup> Zob. P. Filipowicz, jw.

<sup>20</sup> Zob. P. Filipowicz, jw.

<sup>21</sup> Zob. B. Rouba, *Projektowanie konserwatorskie*, „Ochrona Zabytków” 2008, nr 1, s. 69; J. Tajchman, *W sprawie konieczności ustanowienia standardów wykonywania projektów dotyczących prac planowanych w zabytkach architektury*, „Ochrona Zabytków” 2008, nr 1, s. 85-96.